Nr. 110. Czwartek 13. Maja 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 12. maja. Dnia 12. maja 1852 wyszedł w c. k. galicyjskiej drukarni rządowéj i został rozdany XXII. zeszyt z r. 1852 dziennika rządowego ustaw krajowych dla kraju koronnego Galicyi.

Sprawy krajowe.

Wiédeń, 9. maja. Jego Mość Cesarz Rosyi Mikołaj I. przybył tu wczoraj o god. 1. z południa. Jego Mość Cesarz Franciszek Józef wyjechał naprzeciw Swemu wysokiemu gościowi aż do stacyi Prerau i opuścił w tym zamiarze rezydencyę o god. 1. po północy w towarzystwie Jego cesarzew. Mości W. księcia Konstantego i p. jenerał-adjutanta F. M. L. hrabi Grünne osobnym pociągiem północnej kolei. Pierwsze spotkanie się obydwóch Monarchów nastąpiło przeto nazajutrz ze świtem w zamku Prerawskim. Drogę z Prerawy do Wiédnia odbyli Najjaśniejsi Panowie razem w krótkim czasie 4 godzin. Tutejszy dworzec kolei żelaznej był z wielkim gustem ozdobiony, a salę gościnną zamieniono w formalny ogród kwiecisty. W przedsionkach czekała wielka liczba cywilnych i wojskowych władz w świetnych uniformach na przybycie Monarchów, a na ich czele Ich cesarzew. M. M. Arcyksiążęta Albrecht, Zygmunt i Leopold, następnie p. wojskowy gubernator baron Fichtenstamm, p. komendant wojskowy F. M. L. Franciszek hr. Schaffgotsche i J. Excel. F. Z. M. baron Jellacic. Personale ces. ros. ambasady, obecni tutaj rosyjscy jenerałowie i oficerowie wystąpili także w zupełnej gali. Monarchowie wsiedli do przygotowanych dla Nich ekwipażów dworskich i udali się przez zapełnione ludem ulice do c. k. burgu, gdzie Jego Mość Cesarz Rosyi wysiadł w przygotowanych dla Niego apartamentach. *(Ll.)*

(Uroczyste rozdanie medalów nagrody przyznanych austr. exponentom na wystawie Londyńskiej.)

Wiédeń, 9. maja. Wczoraj w południe odbyło się w wielkiej sali ministeryum handlu uroczyste rozdanie medalów nagrody przyznaczonych austryackim exponentom podczas wielkiej wystawy w pałacu krzyształowym w Londynie. Liczba exponentów austryackich obdarzonych medalem nadgrody wynosiła 121, a z tych otrzymało 4 wielki medal, mianowicie: *a)* Baron Kleist w Neudegg w Czechach (za wystawę rur żelaznych i blachy żelaznej; *b)* c. k. drukarnia rządowa; *c)* pp. Leistler i Syn w Wiédniu (za wyroby stolarskie) i *d)* c. k. wojskowy geograficzny instytut (za specyalną mapę Austryi.) Przy tym uroczystym akcie byli obecni prócz Jego Excel. ministra handlu i robót publicznych pana *Baumgartner*, szefowie sekcyi w ministeryum handlu pp. Esch i *Mayern*, radca ministeryalny dr. *Hock*, radca sekcyjny *Rosner*, sekretarz ministeryalny *Parmentier*, c. k. radca namiestnictwa p. *Riedl*, prezydent tutejszej izby handlowej p. *Drasche* i t. d. *(Presse.)*

(Komisya dla ocenienia zasług marynarskich.

Wiédeń, 9. maja. Cesarskim patentem z 17. kwietnia 1850 została zaprowadzona dla austryackiej marynarki handlowej osobna bandera honorowa dla wynagrodzenia znakomitych czynów marynarskich. Podług zawartego w nim postanowienia ma osobna ze znawców złożona komisya oceniać marynarskie zasługi, za które austryaccy właściciele okrętów ubiegają się o banderę honorową. Komisya ta ma być złożona z 12 członków, z których każdego razu czterech oficerów floty oznaczać będzie naczelna komenda marynarki, a czterech austryackich właścicieli okrętów i czterech austryackich sterników okrętowych obierze prezydent centralnej władzy morskiej, który osobiście ma przewodniczyć jej obradom i tylko w przypadku równości głosów dawać głos rozkazujący. Dla praktycznego urzeczywistnienia tej równie pożytecznej jak zachęcającej do chwalebnych usiłowań idey, zawartej w spomnionym patencie cesarskim, potwierdziło ministeryum handlu w porozumieniu z ministerstwem wojny przedłożony przez c. k. centralną władzę morską w projekcie regulamin, podług którego rzeczona komisya obrady swoje wytaczać i tyczące się kwestye rozstrzygać będzie obowiązana. W ogóle mogą świadectwa składane przez samych konkurentów tylko wtedy służyć za dowód, jeżli albo podpisem prawnych organów, jak np. komendanta austryackiego okrętu wojennego, konzulatu lub t. p. albo też zeznaniem niepodejrzanych świadków naocznych są potwierdzone. Jeżli zaś czyn jaki spełniony został na otwartem morzu, albo śród okoliczności takich, że tylko interesowna załoga okrętu może świadczyć o nim, wtedy można interesowane przytem osoby w zwyczajny sposób przypuścić do złożenia przysięgi, wszelako przysłuża komisyi w takim razie prawo rozstrzygania, czyli uzyskany tym sposobem dowód jest dostateczny, lub też, czy w inny sposób jeszcze uzupełniony być powinien. *(L. k. a.)*

(Zmiana przepisu względem sprzedaży tytoniu i tabaki.)

Wiédeń, 9. maja. C. k. ministeryum finansów zmieniło w ten sposób dawny przepis względem sprzedaży tytoniu i tabaki, że na przyszłość sprzedawanie tytoniu i tabaki na prowincyi w niedziele i święta, z wyjątkiem 6 głównych dni świątecznych, w których zupełnie ma być zaniechane, tylko podczas zwyczajnego w każdem miejscu głównego nabożeństwa odbywać się nie może. Pod względem głównych miast pozostaje dawne rozporządzenie w prawomocności. *(L. k. a.)*

(Kurs wiédeński z 12. maja 1852.)

Obligacye długu państwa 5% $95^{11}/_{16}$; $4^{1}/_{2}$% $85^{15}/_{16}$; 4% — —. 4% z r. 1850 — ; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 — —; z roku 1839 $305^{5}/_{16}$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1279. Akcye kolei półn. $1717^{1}/_{2}$. Glognickiej kolei żelaznéj 720. Odenburgskie $118^{1}/_{2}$. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 634. Lloyd 600.

Ameryka.

(Nota prezydenta stanów zjedn. do senatu. — Przesilenie komercyalne w Vera Cruz. — Traktat Mexyku z Belgią.)

Nowy-York, 21. kwietnia. Zdaje się, że nota prezydenta stanów zjednoczonych do senatu, w której pisze o pobudkach expedycyi do Japonii, nie zaspokoiła senatu, bo jak słychać, ma zażądać dalszych objaśnień w tym względzie.

Z Vera Cruz donoszą z d. 2. kwietnia, że spodziewają się tam przesilenia komercyalnego. Ambasadorowie Anglii, Hyszpanii, Rosyi i Ameryki podali zażalenie przeciw niesłusznym rozporządzeniom władz celnych, na co prezydent odpowiedział, że sprawę tę musi kongres sam rozstrzygnąć. — Mexyk zawarł traktat z Belgią, według którego pierwszy obowiązuje się wysłać 50,000 Belgijczyków wewnątrz Mexyku, gdzie mają otrzymać role albo robotę u mexykańskich właścicieli gruntów. *(P. Z.)*

Hyszpania.

(Mianowanie cenzora. — Wiadomości potoczne.)

Madryt, 26. kwietnia. Gazeta zawiera rozporządzenie, według którego mianowano osobnego cenzora z pensyą 24,000 realów i 6000 r. na koszta biura. Zadaniem tego urzędnika będzie cenzurowanie wszystkich romansów i pism ulotnych w Hyszpanii wychodzących. Redakcye Gazety prowincyonalnych muszą temu cenzorowi przesełać każdą razą po 2 egzemplarze swych gazet. — Ministrowi wojny przyzwolono 700,000 realów na gwardyę królowej.

— Dnia 21. kwietnia założył cywilny gubernator Sewilli kamień węgielny do wielkiego placu, który ma być założony w miejscu zniesionych klasztorów S. Franciszka i S. Bonawentury. — Ponieważ w więzieniach Walencyi wybuchła gwałtowna febra, przeto wysłał gubernator 500 więźniów do robót przy kolei żelaznej w Jatwa, by zmiana powietrza na ich zdrowie wpłynęła. *(W. Z.)*

Anglia.

(Sprawy parlamentu. — Emigracya do Ameryki i do Australii.)

Londyn, 5. maja. Według bilu, który lord Lyndhurst wnieść chce w izbie wyższej, zredukowaną być ma tylko na pewną sumę pieniężną kara tych, którzy niezłożywszy przepisanej przysięgi głosują w parlamencie (jak to uczynił p. Salomons). Dotychczas musiał przestępca za każde głosowanie płacić 500 funt. szt.; niewolno mu było przyjmować miejsca opiekuna ani legatu od trzeciej osoby, niemógł służyć w publicznym urzędzie i tracił oprócz tego swoje prawo wyborcze, a więc prawa obywatelskie.

— W konkluzyjnej debacie nad bilem o milicyi zabrał w izbie niższej pierwszy głos kapitan Scobell. Według jego zdania jest potęga morska Anglii dość silną wstrzymać od wybrzeży kraju każdego nieprzyjaciela. Jeżeliby pomimo to niemożna spać spokojnie z obawy napadu, to niechaj pomnożą flotę o 24 wielkich paropływów z za-

łoga 8000 wojska skoncentrowanego na okrętach liniowych. Przeznaczeniem tych parowców byłoby krążyć wzdłuż wybrzeżów; osiągniętoby tym sposobem najlepiej cel obrony.

Dziś przedłożono w izbie niższej znowu dwie petycye przeciw bilowi o milicyi. Pan Canolty rozpoczął znowu odroczoną debatę na drugiem odczytaniu bilu względem dzierzawców irlandzkich. Oświadczył się przeciw bilowi, ponieważby dzierzawcy przezto osiągnęli niesprawiedliwą korzyść nad właścicielami ziemskimi, którzy nie mają gwarancyi przeciw nierzetelnym i zbankrutowanym dzierzawcom. W końcu oświadczył, że bil dlatego tylko wniesiony, aby wzniecić scyzye polityczne i religijne przed przyszłym wyborem.

— W przeszłym miesiącu odpłynęło z Liwerpoolu 25,492 emigrantów do Ameryki. W kwietniu 1851 emigrowało do Ameryki 24,000 osób. Wychodźcy byli po większej części włościanie niemieccy i irlandzcy. Wzmaga się także emigracya do Australii za wsparciem rządu. Między 7. a 28. kwietnia odpłynęło trzy okręta wiozące 926 osób do Australii; dnia 12. i 18. maja mają tam także odpłynąć dwa wielkie okręta uwożąc 1300 emigrantów. *(P. Z.)*

(Bal u dworu. — Sprawy izby.)

Londyn, 6. maja. Wczorajszy bal u dworu był nadzwyczaj świetny. Przeszło 1400 osób było obecnych. Pałac Bukingham był jak najwspanialej przyozdobiony. Od wielkiej przedsieni wchodowej aż do sal balowych i jadalnych były poustawiane najpiękniejsze kwiaty i rośliny ze wszystkich stref w rozmaitych gustownych grupach. Zaproszeni goście zaczęli się zjeżdżać o godzinie 9. Wkrótce po 11. wystąpiła Jej Mość królowa z księciem Albertem, księżną Cambridge, księżniczką Marya i świtą dworską w sali balowej, dokąd się też wszyscy goście z pierwszego salonu i z galeryi obrazów udali. Królowa rozpoczęła bal kadrylem z księciem Buccleuch naprzeciw księcia Alberta i księżniczki Maryi. Między 12tą i 1szą godziną była wieczerza, a potem rozpoczęły się nanowo tańce. Prawie wszyscy obecni tu reprezentanci zagranicznych dworów byli obecni z małżonkami swemi. — Hrabia Malmesbury miał wczoraj w południe audyencyę u królowej. Później przyjechali z wizytą książę i księżna Nemours do zamku. — Rosyjski ambasador baron Brunnow daje jutro na cześć hrabiego Aquila soirée w hotelu ambasady.

— W izbie wyższej przedkładano dziś rozmaite petycye; przez komitet przechodzą ustawy o wyrobach płóciennych w Irlandyi, o towarzystwach pożyczek i biskupach kolonialnych, a dla rozpoznania stosunków unawodnienia w Irlandyi mianowano osobny wydział. — Wczorajsze posiedzenie izby niższej skończyło się, jak od razu przewidzieć było można, odrzuceniem bilu pana Crawford względem prawa dzierzawców 167 głosami przeciw 57. W Anglii nieobudza wielkiej sympatyi stosunek pomiędzy dzierzawcami i właścicielami dóbr w Irlandyi. *(G. Pr.)*

Francya.

(Przygotowania do mającego się odbyć wielkiego festynu. — Uroczyste nabożeństwo na pamiątkę Cesarza Napoleona.)

Paryż, 5. maja. Dzisiejszy *Moniteur*, którego część urzędowa nic ważnego nie zawiera, napełniony jest wyliczeniem przygotowań do wielkiego w przyszły poniedziałek odbyć się mającego festynu poświęcenia chorągwi i rozdania orłów. Ta uroczystość ściągnie do Paryża oprócz urzędowych deputacyi francuskich korpusów wojskowych i delegowanych zagranicznych oficerów, niesłychaną liczbę mieszkańców z departamentów i cudzoziemców. Mnogość widzów, którzy dnia 10. maja cisnąć się będą na pole Marsowe, obliczają na przeszło trzy kroć sto tysięcy. W takim składzie rzeczy stało się uporządkowanie festynu nie łatwem zadaniem, do którego potrzeba wiele taktu, zręczności i doświadczenia. Dzienniki urzędowe uwiadamiają publiczność naprzód o środkach, jakie mają być użyte. Na środku przed szkołą wojskową, która na południe graniczy z polem marsowem, wznosić się będą trybuny księcia prezydenta, ciała dyplomatycznego i wielkich korporacyi państwa. Trybunę księcia prezydenta zajmować będą także ministrowie, obecni w Paryżu ambasadorowie francuscy, marszałkowie i admirałowie, tudzież dwór jego. Członkowie familii księcia prezydenta będą mieli osobną małą trybunę obok trybuny księcia. Także dla cudzoziemców, szczególnie dla oficerów zagranicznych w uniformach przeznaczona jest osobna trybuna o 1200 miejscach. W ogóle pomieści się na trybunach urzędowych do 13,000 osób, mało więc tylko będzie wybranych, gdyż według dzisiejszego *Monitora* hrabia Bacciochi, dyrektor i mistrz ceremonii festynu, otrzymał dotychczas 150,000 prośb o karty wstępne na trybuny. Zresztą pozwolił także minister wojny na wystawienie trybun przez spekulantów prywatnych, a paryska władza gminna postanowiła na cześć armii wystawić osobną trybunę dla siebie własnym kosztem. Uroczystość sama odbędzie się w ten sposób, że każdy dowódzca pułku uda się po stopniach wiodących do trybuny prezydenta, tam z rąk jego przyjmie chorągiew z orłem, a potem stanie u stóp ołtarza, gdzie arcybiskup Paryża z duchowieństwem swojem odprawi akt konsekracyi. — Przybyło już kilku zagranicznych wojskowych, między innymi dwóch rosyjskich jenerałów, sardyński jenerał Trotti i t. p., także sześciu dowódzców arabskich na uroczystość 10. maja. — Prefekt Sekwany daje w imieniu miasta Paryża wielką ucztę delegowanym wszystkich oddziałów wojskowych będącym w Paryżu na poświęceniu chorągwi.

— Dziś odbyło się w kościele inwalidów uroczyste nabożeństwo na pamiątkę Cesarza Napoleona. Około hotelu inwalidów ustawione były znaczne siły zbrojne, tłumy ludu cisnęły się u wnijść kościoła. W obydwóch dziedzińcach hotelu stali inwalidzi w szpalerach. Brama pierwszego dziedzińca równie jak drzwi kościoła wybite były czarnem suknem, a wszędzie jaśniała śrebrzysta litera N. Wnętrze kościoła ozdobione było w podobny sposób. Korony z lauru otaczały nazwiska sławnych bitew, które stoczył cesarz. Prezydent republiki przybył o 11tej godzinie. Miał na sobie jak zwykle uniform jenerała, jechał w wspaniałym powozie z eskortą szwadronu jazdy. Marszałek Jérome Bonaparte przyjmował Go u wnijścia do kościoła. Oprócz niego znajdowali się w chórze ministrowie, marszałkowie, sztab prezydenta, członkowie familii Bonaparte, duchowieństwo, arcybiskup Paryża na czele, senatorowie, deputowani, radzcy stanu, członkowie trybunałów. Nabożeństwo trwało godzinę. Prezydent witany był za przybyciem i odjeżdżając okrzykami „Vive Napoleon!" Okrzyki „Niech żyje Cesarz! mało się dały słyszeć. Kilku członków ciała dyplomatycznego było także na nabożeństwie. *(P. Z.)*

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

Paryż, 6. maja. *Moniteur* donosi, że profesorowie Villemain i Cousin z fakultetu literackiego w Paryżu otrzymali na własne żądanie dymisyę z pensyą. Zdaje się, że uczynili ten krok dlatego, aby usunąć się przed przysięgą.

— Dziesięciu członków strasburgskiej rady gminnej nie chciało złożyć przysięgi i zażądało dymisyi. Ciągle nadchodzą doniesienia, że tu i ówdzie niektórzy członkowie obranych korporacyi lokalnych

Rozmaite wiadomości.

Dołączona do ostatniego zeszytu czasopisma dla gymnazyów austryackich z roku 1851 tabela podaje mianowicie pod względem rozmaitości języków naukowych, ojczystych i t. d. do końca roku szkolnego 1850-51 dokładny przegląd, z którego Austr. kor. wyjmuje następujące data: W Czechach gdzie ludność mówi dwoma językami, zatrzymała wprawdzie większa część gymnazyów język niemiecki za naukowy; jednakowoż liczono już także kilka gymnazyów z czeskim językiem, mianowicie w Starém mieście w Pradze, w Koenigrätz, w Gicinie, Neuhaus, Pisek, Deutschbrod, gdzie jednak wszędzie, osobliwie w gymnazyach wyższych niektóre przedmioty także po niemiecku wykładano. W każdem gymnazyum niemieckiem uczono także języka czeskiego. Uczniowie byli w Komotau (94) i w Schlackenwerth (31) wszyscy Niemcy, w Starem mieście w Pradze (551) wszyscy, a w Deutschbrod (136) prawie wszyscy Czesi; zresztą byli mieszani, a mianowicie na Małej stronie (Kleinseite) w Pradze było w gymnazyum 311 Niemców, 167 Czechów i 148 utrakwistów; w Nowém mieście w Pradze 334 Niemców, i 160 Czechów; w Budweis 169 Niemców a 151 Czechów; w Koeniggrätz 281 Czechów a 42 Niemców; w Gicinie 232 Czechów 8 Niemców i 20 utrakwistów; w Leitomischl 160 Czechów, 56 Niemców; w Eger 257 Niemców, 5 Czechów, 6 utrakwistów; w Neuhaus 221 Czechów, 34 Niemców; w Pisek 234 Czechów, 31 Niemców; w Pilsen 136 Czechów, 106 Niemców; w Reichenau 133 Czechów, 82 Niemców, w Litomierzycach 191 Niemców, 52 Czechów; w Klattau 190 Czechów, 37 Niemców; w Jungbunzlau 104 Czechów, 40 Niemców; w Saaz 96 Niemców, 13 Czechów; w Brüx 96 Niemców, 15 Czechów; w Braunau 44 Czechów, 25 Niemców.

W Morawii był we wszystkich gymnazyach język niemiecki naukowym, ale wszędzie uczono także niektórych przedmiotów w języku czeskim. Uczniowie byli bardzo mieszani, a mianowicie w Bernie było 193 Niemców, 117 Czechów, 47 sławiańskich Niemców i 96 niemieckich Sławian; w Ołomuńcu 242 Czechów, 144 Niemców, 77 utrakwistów; w Iglau 134 Niemców, 67 Czechów, 24 utrakwistów; w Znaim 97 Niemców, 40 Morawian; w Nikolsburg 110 Niemców, 67 Czechów; w Kromierzyżu 183 Niemców, 156 Czechów w Strassnie 29 Niemców, 28 Sławian, 17 utrakwistów; w Mährisch-Trübau 83 Niemców, 28 Sławian.

W Szlązku przeważał w gymnazyach niemiecki język naukowy, ale w Opawie uczono zarazem po czesku, a w Cieszynie po polsku i po niemiecku. Pomiędzy uczniami było w gymnazyum w Opawie 325 Niemców, 94 Czechów; w Cieszynie w gymnazyum katolickiem 73 Niemców, 82 Polaków, 60 Czechów i 2 Węgrów; w ewanielickiem gymnazyum 52 Niemców, 54 Polaków, 42 Czechów i 2 Węgrów.

— Rząd szląski przypomina okólnikiem zasiewanie konopi jako środek ochraniający wszelkie gatunki kapusty, rzepy, rzepaku i t. p. od gąsienic objadających liście, i radzi obsiewać konopiami albo krajne grządki, albo też każdą czwartą lub szóstą miedzę pomiędzy grządkami, ponieważ nader mocny zapach konopnych liści i szypułek nie-

wzbraniają się złożyć przysięgę. Jednakże nie można powiedzieć, aby liczba ich była stosunkowo znaczna.

— W nieurzędowej części donosi *Moniteur*, że rząd postanowił odłożyć na później koncesyę tyczącą się kolei żelaznych z Paryża do Cherbourg i z Bordeaux do Cette. Aby jednak nieopóźnić przezto ich zbudowanie, każe rząd za pomocą kredytu 3 milionów, które później przy koncesyi odtrącone być mają, rozpocząć prowizorycznie roboty. Środek ten stał się koniecznym z przyczyny pojawienia się nadzwyczajnej ilości nowo kreowanych papierów kolei żelaznych na giełdzie paryskiej, tak, że powtórne pomnożenie ich mogło wielkie przygotować kłopoty.

— Dochody państwa, które w marcu już przewyższały rubrykę dochodów z tego samego miesiąca w roku zeszłym o 5 milionów, wypadły, jak donosi *Constitutionnel* — jeszcze pomyślniej w zeszłym miesiącu kwietniu.

— Wczoraj wyprawiła ambasada angielska festyn na cześć rocznicy koronacyi królowej angielskiej. *(G. Pr.)*

Szwajcarya.

(Projekt nowej ustawy o druku.)

Berna, 4. maja. Dziś został wydany projekt nowej ustawy o druku. Podług niego powinny na każdem piśmie drukowanem być wymienione: czas, imię i pomieszkanie drukarza i nakładcy pod karą 10—50 franków, a 20—100 franków za fałszywe podanie, która w razie powtórnym ma być podwojona. Każde nie czysto umiejętne, artystyczne lub techniczne pismo czasowe powinno wychodzić pod nazwiskiem i odpowiedzialnością pewnego wydawcy pod zagrożeniem powyższych kar. Odpowiedzialnym redaktorem może być tylko zacny obywatel szwajcarski sui juris, który nigdy jeszcze na hańbiącą karę ani też za kradzież, zatajenie, oszukaństwo lub fałszerstwo nie był skazany. Na czas uwięzienia redaktora ma być kto inny oznaczony namiestnikowi rządu jako odpowiedzialny. Pism drukowanych niewymieniających nazwiska ani drukarza ani wydawcy nie wolno nikomu rozszerzać pod karą 5—50 franków. Z każdego numeru i z każdego zeszytu lub arkusza pisma czasowego ma być niezwłocznie posłany namiestnikowi rządu jeden egzemplarz na ręce prokuratury państwa pod karą 5—50, a w powtórnym razie 20—100 fr. Wykroczenia przeciw honorowi i czci będą karane więzieniem aż do 3 lub suspendowaniem do 9 miesięcy; w mniej znaczących przypadkach karą pieniężną do 200 franków; oszczerstwo zaś, jeźli zawiera w sobie zarzucenie zbrodni lub przestępstwa grożące utratą czci obywatelskiej, więzieniem od 4 miesięcy do 2 lat połączonem z karą pieniężną od 50 do 500 franków, w mniej ważnych przypadkach zaś więzieniem do 6 lub suspendowaniem do 18 miesięcy z karą pieniężną do 300 franków. Udowadnianie prawdy prześladowanej z urzędu zbrodni nie będzie dozwolone, wyjąwszy, jeźli zasadza się na wyroku lub innym autentycznym dokumencie. Naruszenie honoru: 1) najwyższych władz federacyjnych lub szefa zaprzyjaźnionego państwa; 2) wyższych władz rządowych i sądowych własnego lub innego kantonu; 3) zagranicznych posłów, ajentów i t. d. pod względem stosunków urzędowych, i 4) federacyjnej władzy wojskowej — ma być karane więzieniem aż do 6 albo wydaleniem z kantonu do 12, albo też suspendowaniem do 18 miesięcy, a w mniej ważnych przypadkach karą pieniężną do 300 franków. Połowie tej kary ulegnie każdy, kto jaką inną władzę albo urzędnika duchownego lub cywilnego stanu obrazi lub oczerni. Wykroczenia przeciw religii będą karane więzieniem do 3 miesięcy i karą pieniężną do 200 franków. *(G. Pr.)*

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Genua, 3. maja. Książę i księżna Montpensier odjechali ztąd dzisiaj do Medyolanu.

Turyn, 6. maja. Izba deputowanych przyjęła szósty artykuł ustawy o podatku od osób i ruchomości. Wkrótce zacznie tu wychodzić nowy dziennik pod tytułem „Patria.“

Rzym, 4. maja. Ces. rosyjscy wielcy książęta Michał i Mikołaj odwiedzili Jego Ś. Papieża, a potem zwiedzali osobliwości miasta.

Niemce.

(Projekt do ustawy o druku.)

Monachów, 30. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych przedłożono już dawno zapowiedziane projekta do ustawy o druku. Pierwszy zawiera w 22 artykułach zmiany i uzupełnienia prawnych postanowień o druku, odnośnie do ustawy o druku z dnia 17. marca 1850. Artykuł 1. zagraża więzieniem jednomiesięcznem lub całorocznem każdemu, kto w jakiem piśmie obrazi Związek niemiecki łajaniem, hańbieniem, wyrazami szyderstwa lub pogardy, albo przypisywaniem niegodziwych czynności lub sposobu myślenia. Połową tego aresztu, a prócz tego pieniężną karą od 25 do 200 fl. dotknięty będzie ten kto związkowemu zgromadzeniu albo pojedyńczym oddziałom, komisyom albo ich członkom w tym charakterze ubliży. Art. 2. stara się ochronić pojedyńcze stany lub klasy obywatelskiego społeczeństwa wzniecanej przez druk pogardy. Art. 3. Obmyśla środki zaradźcze przeciw rozsiewaniu niektórych wiadomości w przypadku wojny lub rozruchów wewnętrznych. Następnie zakazano publikować tajne sądowe lub sejmowe rozprawy, również i takie dokumenta, które tylko naruszeniem tajemnicy urzędowej rozgłoszone być mogą. Prócz kary więzienia do dwóch miesięcy i pieniężnej kary aż do 200 fl., obowiązany jest w tym ostatnim przypadku redaktor gazety, także nazwisko autora artykułu przed sądem wymienić; jeżeli zaś wzbrania się to uczynić, upoważniony jest sąd zakazać dalsze wychodzenie gazety lub pisma peryodycznego. Art. 7. nakazuje każdej w Bawaryi wychodzącej Gazecie lub pismu peryodycznemu złożyć kaucyę, od której jednak rząd państwa może uwolnić te dzienniki, które najszczególniej dla publikacyi urzędowych, albo też dla czysto umiejętnych, artystycznych lub technicznych przedmiotów są przeznaczone. Od dzienników wychodzących więcej niż trzy razy w tygodniu, wynosi kaucya 4000 fl., od wszystkich innych 3000 fl. Na mocy artykułu 16. może rząd dla obwodu całego królestwa zakazać każdą za granicą wychodzącą gazetę, której kierunek uzna za niebezpieczny dla publicznego bezpieczeństwa albo za nieprzyjaźny dla bawarskiego państwa lub jego rządu. Toż samo może nastąpić przeciw dziennikom krajowym, które w przeciągu trzech lat trzy razy skondemnowane będą. *(G. W.)*

Prusy.

(Przybycie Jej Mości Cesarzowej Rosyi z Jego Mością królem Prus do Berlina.)

Berlin, 8. maja. Dziś około 7 godziny wieczór przybyli tu koleją żelazną Jej Mość Cesarzowa Rosyi i Jego Mość król z Wrocławia. Najdostojniejszym podróżnym towarzyszyli królewscy ksią-

---

tylko wstrzymuje i odpędza szkodliwe owady, ale nawet odurza je i zabija. Ostrożność ta jest tem potrzebniejsza, im gorętsze i suchsze jest lato. Zresztą środek ten ochraniający tak znakomitą część pożywienia dla ludzi i bydła, powinien już dlatego samego być pożądanym dla każdego gospodarza, że nieraz, osobliwie podczas suchych lat i jesieni, wyniszczają gąsienice na sto mil w szerz i wzdłuż całe przestrzenie obsadzone kapustą i rzepą, tak że często miliony cetnarów bez użytku giną.

— *Sposób rozróżniania bawełny od płótna.* Frankenheim zaleca w tym względzie próbę z oliwą. Po zwilżeniu oliwą bowiem stają się włókna płócienne przezroczyste jak stłuszczony papier, gdy przeciwnie bawełna pozostaje biała i nieprzezroczystą; w mieszanych materyach powstają wtedy białe i przezroczyste paski. Farbowane zaś materye trzeba poprzednio wybielić za pomocą wapna chlorowego *(chlorcalium)*. — Wittsteina sposób rozróżniania zasadza się na tem doświadczeniu, że wszystkie spirytusowe tynktury farbujące na czerwono nadają włóknom płóciennym daleko ciemniejszy kolor niż bawełnianym. Najprzydatniejszą jest do tego koszenila lub kropa czyli marzana; 1 część koszenili lub marzany miesza się z 20 częściami spirytusu, mającego 0.847 względnej wagi, przez 24 godzin w cieple, poczem się filtruje tę miksturę. W tynkturze z koszenili przybiera bawełna jasno-czerwony, a płótno fioletowy kolor. W tynkturze z marzany staje się bawełna jasno-żółtą, a płótno żółtawo-czerwonem lub ciemno-pomarańczowem. Farbowanie to odbywa się w przeciągu kilku minut. W mieszanych materyach pokazują się wówczas jaśniejsze i ciemniejsze paski, co najwyraźniej daje się widzieć wtedy, gdy w materyi jest więcej bawełny niż płótna.

Gumi-elastyczne rękawiczki dla farbiarzów, chemików i tp. W najnowszym czasie zrobiono w Ameryce północnej nader ważny użytek z gumi-elastyki dla sporządzania nieprzemakających i mocnych rękawiczek dla chemików, farbiarzy i tp. Rękawiczki takie były na ostatniej wystawie w Londynie i składają się z zwyczajnych tkanych rękawiczek bawełnianych, z wierzchu obciągniętych cienką warstwą gumielastyki, która przy jaknajszczelniejszém przyleganiu rękawiczek do ciała nieprzeszkadza wcale poruszaniu palców, a nieprzepuszcza żadnego płynu do ciała. Przywdziawszy takie rękawiczki można bezpiecznie pracować około najsilniejszych kwasów, alkalisów i roztworów soli, a które tak bardzo przegryzają skórę na palcach.

Sposób transportowania szklannych ram, szyb i t. p. Za radą profesora Bolley użyli bandażyści w Bazylei pewno małoznanego środka, aby wyprawiane na wystawę londyńska szkła ochronić podczas transportu od stłuczenia. Środek ten zasadzał się po prostu na tem, że oblepiano szyby na krzyż szerokiemi na cal paskami z papieru, tak że przezto szyby na kwadratowe pola mniej więcej ½ stopy w średnicy mające podzielone zostały. Skutek tego środka zdaje się taki, że opaski wstrzymują albo zmniejszają wibracyę szkła, która częściej pewno niż gwałtowne wstrząśnienia staje się przyczyną pękania szyb w drodze. Słuszna więc zalecić każdemu tak pojedyńczą ostrożność.

żęta. Z dolno-szlązkiego dworca kolei żelaznej udali się najdostojniejsi podróżni komunikacyjną koleją żelazną do dworca poczdamskiego, dokąd im przez całą drogę radośne okrzyki zgromadzonego ludu towarzyszyły. W poczdamskim dworcu kolei zebrali się pp. ministrowie, jeneralicya i przełożeni władz, aby Jej Mości Cesarzowej złożyć tam swoje hołdy. Jego Mość król raczył najłaskawiej przedstawić Jej Ces. Mości panów ministrów, z których prezydent ministrów pan Manteuffel w świcie najdostojniejszych podróżnych udał się do Poczdamu. Jej Ces. Mości towarzyszą w tej podróży ces. rosyjski jenerał hrabia Apraxin i cesarski pierwszy marszałek dworu hrabia Szuwalow, nadto 3 damy honorowe Jej Ces. Mości: hrabina Tiezenhausen, hrabina Netidow i panna Rauch. *(G. P.)*

(Posiedzenie konferencyi cłowych.)

Berlin, 3. maja. Na przedwczorajszem posiedzeniu konferencyi cłowych, które chociaż zapowiedziane było na 10tą, dopiero o 11stej godzinie się zaczęło, ponieważ większa część członków się spóźniła, oznajmił pruski prezydujący zgromadzenia, że niejest jeszcze wstanie oświadczyć nic stanowczego o wniesionych ze strony Bawaryi propozycyach; wszakże tyle przynajmniej da się już powiedzieć z pewnością, że takie wnioski, które się ściągają do podstawy całego zjednoczenia, mianowicie do umowy z 7. września roku zeszłego, jako właściwa podstawa układów pod rozwagę wzięte być muszą. Zresztą wyjdzie już wkrótce odpowiedź tutejszego rządu na propozycye bawarskie, poczem propozycye te będą przedłożone pod obradę. Na teraz zaś uważa on za stosowne w interesie obrad konferencyjnych przystąpić do specyalnego rozpoznania pojedyńczych rozdziałów prusko-hanowerskich propozycyi, aby na przyszłych posiedzeniach ogólna dyskusya nad tym przedmiotem wytoczona być mogła. Na to odpowiedział delegowany bawarski, że dla spieszniejszego, ciągłego postępu obrad byłoby na wszelki sposób nierównie korzystniejszem poprzednie porozumienie się względem zasad, których trzymać się należy, i dlatego żąda on jedynie w interesie nieprzerwanego, pomyślnego toku obrad poprzedniej deklaracyi pod względem propozycyi a ewentualnie wniosków swego rządu. Delegowany dla Kurhesyi oświadczył się w tym samym duchu. Po nim zaproponował delegowany pruski, aby I. rozdział projektu wziąć niezwłocznie pod rozpoznanie i obradę, i oświadczył, że odpowiedź tutejszego rządu na propozycye bawarskie, ile możności jak najprędzej nastąpi. Na tem skończyło się posiedzenie, na którem niebyli obecni delegowani Saksonii, Brunświku i Hanoweru. *(G. Wd.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 8. maja.)

Dobrowolna pożyczka 5% $102^3/_4$ p. $4^1/_2$% z r. 1850 $102^3/_8$. $4^1/_2$% z r. 1852 $102^3/_8$. Obligacye długu państwa $89^3/_4$. Akcye bank. $101^1/_2$ l. Pol. list. zastaw. —; nowe $95^3/_4$; Pol 500 l. $87^1/_2$; 300 l. $151^1/_2$ l. Frydrychsdory $13^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $10^1/_4$. Austr. banknoty 83.

Turcya.

(Depesza telegraficzna.)

Zara, 6. maja. Dawne zatargi Montenegrynów z Turkami wybuchły nanowo. W Kadiluku Gatzko zrabowano 900 owiec i 90 koni i wołów należących po największej części do mieszkańców chrześciańskich. W Nikisch ucięto głowę tureckiemu pastuchowi i zabrano 200 kóz. Liczno uzbrojone bandy zbójeckie — mówią że ich jest z 50—60 — snują się po całej Hercegowinie. Na granicy austr. panuje zupełny spokój. W Albanii oczekują nie bez obawy nadejścia wojsk tureckich dla przedsięwzięcia konskrypcyi i rekrutacyi. *(Lit. kores. austr.)*

Egipt.

(„Jour. d. Debats o skutkach misyi Fuad Effendego do Egiptu.)

Alexandrya, 21. kwietnia. Gazeta *Times* donosi także, że Sułtan nadał wicekrólowi jus gladii na dalszych lat siedem. — *Journal des Debats* potwierdza tę wiadomość i dodaje następujące szczegóły: Wicekról przyjmuje tanzymat w formie, w jakiej go uregulowano w Konstantynopolu i obowiązuje się ogłosić go w jaknajkrótszym czasie w Egipcie. Porta przyznaje Abbas Baszy na siedm lat (on żądał 8—10 lat) prawo nakazywania niezwłoczne wykonywanie wszystkich wyroków śmierci, jeżeli po formie prawa w kryminalnych sądach kraju wydano były i odnoszą się do przypadków, w których familia zamordowanego zażąda sądowego ukarania mordercy. Abbas Baszy wolno następnie kazać wykonywać chłosty cielesne, np. bastonadę. W wszystkich innych karą śmierci zagrożonych wypadkach muszą odnośne akta być posełane do Konstantynopola, gdzie zapadnie ostateczny wyrok. Jeżeli tam wyrok śmierci otrzyma potwierdzenie, może być w Egipcie wykonany.

Spory majątkowe zachodzące między wicekrólem i spadkobiercami Mehmeta Ali przywiódł Fuad Effendi także do blizkiego załatwienia. Miewa on codziennie konferencye z Edem Baszą, który z równej przyczyny bawił przez 8 miesięcy w Konstantynopolu. Wicekról okazuje podczas toku tych układów niewzruszoną spokojność i wesołość nie zastanawiając jednak rozpoczętych ogromnych środków obrony; równocześnie stara się o to, ażeby Fuad Effendego w pałacu Kaissoum, w którym mieszka, ile możności izolować; z otwartą i surową czynnością oddala od niego wszystkich Egypcyan bez różnicy stanu i rangi. Nawet w wiodących do pałacu ulicach nie śmie się żaden Egypcyanin pokazać, a przeto cała ta dzielnica miasta wygląda pusto i smutno. Zakaz ten jest tak powszechny, że nawet Niemcy, będący w służbie rządowej lekarze, którym przyboczny lekarz Fuad Effendego przywiózł pisma rekomandacyjne z Konstantynopola niemogą się odważyć oddać wizytę swemu koledze. Sami tedy tylko jeneralni konzulowie odwiedzili dotychczas Fuad Effendego, który się mocno żalił na to odosobnienie.

Pułkownika Rose, który otrzymał rozkaz, ażeby Sir Stattford Canninga prowizorycznie w Konstantynopolu zastąpił, przyjął wicekról bardzo serdecznie.

Najmłodszy syn Mehmeda-Ali, młody Mehmed-Ali Basza, który wbrew woli wicekróla udał się do Egiptu, przybył niespodzianie do Alexandryi dnia 19. kwietnia w towarzystwie starego wniełaskę popadłego Egipskiego jenerała Ibrahima Beja. *(Abdb. W. Z.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 12. maja. Dziś płacono na naszym targu za korzec pszenicy 21r.39k.; żyta 17r.21k.; jęczmienia 15r.32k.; owsa 8r.55k.; hreczki 16r.27k.; grochu 20r.; kartofli 8r.21k.; — za cetnar siana 2r.52k.; okłotów 1r.40k.; sąg drzewa bukowego kosztował 27r., dębowego 24r., sosnowego 20r. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Lwowskim.)

Lwów, 8. maja. Według doniesień handlowych płacono w ostatnich 14 dniach zeszłego miesiąca na targach w Gródku, Jaryczowie i Szczercu w przecięciu za korzec pszenicy 9r.$26^2/_5$k.—8r. 12k.—8r.36k., żyta 7r.36k.—6r.—6r.12k., jęczmienia 6r.48k.—4r. 54k.—5r.48k., owsa 3r.48k.—3r.18k.—3r., hreczki 0—6r.—5r.12k., kukurudzy w Szczercu 6r.30k., kartofli w Szczercu 3r.24k. Cetnar siana kosztował 48k.—0—1r.6k. Sąg drzewa twardego 9r.—7r.—9r., miękkiego 7r.—6r.—7r.12k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 4k. i garniec okowity po 1r.36k.—1r.10k.—1r.54k. m. k. Ceny przeciętne w Gródku są wzięte tylko z jednego targu, dnia 29go kwietnia, ponieważ na targ wypadający na 22. kwietnia dla słoty i złej drogi nic nie przywieziono.

Kurs lwowski.

Dnia 12. maja.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	46	5	51
Dukat cesarski	„ „	5	51	5	54
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	5	10	8
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	$56^1/_2$	1	$57^1/_2$
Talar pruski	„ „	1	48	1	50
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	26	1	27
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. .	„ „	82	56	83	10

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 12. maja 1852.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	82	45
Żądano „ „ za 100	„ „	83	15

(Kurs wekslowy wiédeński z 12. maja)

Amsterdam $171^1/_4$ l. 2. m. Augsburg $122^7/_8$ l. uso. Frankfurt $121^3/_4$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 182 l. 2. m. Liwurna — 121 p. 2. m. Londyn 12.19. l. 2. m. Medyolan 123. Marsylia $145^7/_8$ l. Paryż 146. l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 30. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. $95^{11}/_{16}$. lit. B. — —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 10. maja o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 30. Ces. dukatów obrączkowych agio $29^1/_2$. Ros. Imperyały 10.6. Śrebra agio $22^1/_2$ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. maja.

PP. Niesiołowski Anzelm, z Sanoka. — Torosiewicz Maurycy, z Ostrowa. — Urbański Rudolf, z Dobrosina.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. maja.

Hr. Jabłonowski Ludwik, do Nastasowa. — Hr. Bąkowski, do Czortkowa. — PP. Strzelecki Eugeniusz, do Brzeżan. — Padlewski Apolinary, do Czabarówki. — Werecki Stanisław, do Tarnopola. — Dobrzyński Franciszek, do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. maja.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zran.	27 9 30	+ 7,5°	+ 15°	Półn.-Zach.$_0$	pochm. ⊙
2 god. pop.	27 10 38	+ 14°	+ 6°	„	„ „
10 god. wie.	27 11 45	+ 7°		—	„ deszcz

T E A T R.

Dziś: przed. niem.: „**Junge Greise alte Bursche.**“
Jutro: dramat polski: „**Alixa**, czyli: **Dwie matki.**“
W sobotę: opera niem.: „**Ernani.**“

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowéj.*